

Wycieczka śladami Mikołaja Kopernika do Fromborka

W dniu 23 maja autokarem 21 członków Pomorskiej Sekcji Spawalniczej udało się do Fromborka. Ta wycieczka była planowana od dawna, jeszcze w poprzedniej kadencji. Obietnice należy spełniać, stąd nowy Zarząd podjął się realizacji tego zadania. Wyruszyliśmy z Gdańska o godzinie 8, na miejscu byliśmy o godzinie 10:30.

Na spokojne zwiedzenie Fromborka zaplanowaliśmy poświęcić 8 godzin.

Pamiętając, że niektóre atrakcje zwiedzamy wyłącznie w określonych godzinach (np. poddasze katedry, występy w Planetarium, skarbiec) i czasem może być wymagana wcześniejsza rezerwacja (poddasze katedry, skarbiec) – dotyczy to także darmowych wstępów. O pomoc w tym zakresie poprosiliśmy przewodnika pana Mirosława B. Zadbął o wszystko, czyli program zwiedzania, rezerwację biletów oraz wskazał możliwości zarezerwowania dla grupy obiadów. Najważniejsze zabytki miasta znajdują się na widocznym już z daleka, zadrzewionym wzgórzu katedralnym. Miasteczko leży pomiędzy brzegiem Zalewu Wiślanego a katedrą.



Widok na Bazylikę i miasto z dawnej dzwonnicy we Fromborku

Zwiedzanie zaczęliśmy od Nowego Pałacu Biskupiego. Stary Pałac Biskupi i muzeum Kopernika jest w remoncie i wyłączony z zwiedzania. Nowy pałac biskupi, wybudowany w latach 1844-1845 w stylu neogotyckim na wschód od wzgórza katedralnego w miejscu dawnych kanonii pw. św. Jana Nepomucena i św. Andrzeja Apostoła.

Decyzja o budowie zapadła, ponieważ w 1837 przeniesiono siedzibę biskupią do Fromborka, w okresie rządów biskupa Józefa Ambrożego Geritza. Projekt pałacowego założenia wykonał braniewski inspektor budowlany August Bertram, natomiast samymi pracami kierował mistrz budowlany Dominski.

Budowla jest dwukondygnacyjna, z czerwonej cegły, na planie prostokąta. Jej frontowa elewacja skierowana jest ku zachodowi. Na parterze pałacu znajduje się kaplica, a na piętrze sale

reprezentacyjne, w których zachowały się biało szkliwione piece kaflowe ozdobione detalami w stylu klasycystycznym i neogotyckim, będące dziełem znakomitej berlińskiej fabryki Christopa Tobiasa Feilnera. Piece stanowią jeden z najciekawszych zespołów zabytkowych w skali Europy.



Piec kaflowy.



Okna oraz drzwi w Pałacu Biskupim. Zdj. S. Snochowski

Na uwagę zasługuje również dębowa stolarka drzwiowa i okienna, zabytkowe schody, boazerie, intarsjowane podłogi i unikalne witraże. Naświetla witrażowe stanowią unikatowy w Europie zespół oszkleń, ornamenty rytowane są w szkło barwionym powłokowo. Techniki szlifów grawerskich są rzadkością, najczęściej są tylko dodatkiem.

Pałac był siedzibą biskupów przez ponad sto lat – do momentu przeniesienia siedziby biskupów do Olsztyna. Mieszkali tu kolejni biskupi warmińscy: Józef Ambroży Geritz, Filip Kremetz, Andrzej Thiel, Augustyn Bludau i Maksymilian Kaller. Ich portrety są umieszczone na ścianach pałacu.



Uczestnicy wycieczki przed Pałacem Biskupim. Zdj. S. Snochowski



Widok na nowy Pałac Biskupi

Od roku 1945 Nowy Pałac Biskupi pełni funkcję katedralnej plebanii. Po opuszczeniu Pałacu udaliśmy się aby oglądać najważniejsze zabytki Fromborka. Umiejscowione na ufortyfikowanym wzgórzu katedralnym, które swoim wyglądem przypomina typową warownię. Wszystko w jednym miejscu: katedra, muzeum w dawnym Pałacu Biskupim, zwiedzanie poddasza katedry, wieża Mikołaja Kopernika, punkt widokowy i planetarium w Wieży Radziejowskiego.

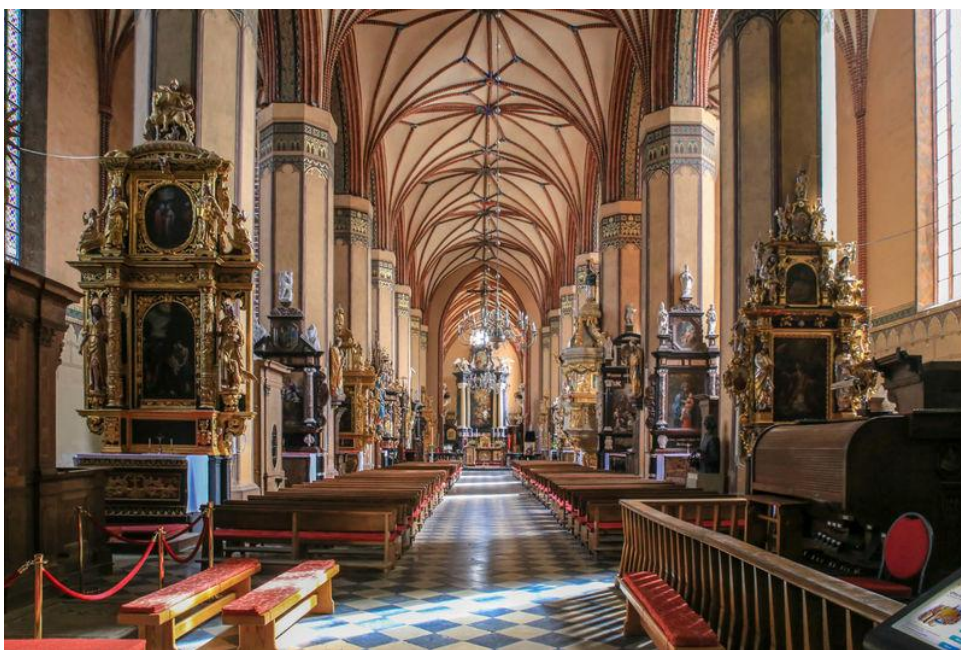


Wzgórze Katedralne we Fromborku – widok na Katedrę

Udaliśmy się do Bazyliki Archikatedralnej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Andrzeja we Fromborku.

Przewodnik powiedział, że pierwszy stojący tu kościół był najprawdopodobniej drewniany. W 1329 roku biskup Henryk II Wogenap rozpoczął wznoszenie obecnej gotyckiej, murowanej świątyni. Mimo częstych najazdów (wojny z Krzyżakami i ze Szwecją) oraz pożarów zabytek przetrwał do naszych czasów w prawie niezmienionej formie. Jeden z nielicznych wyjątków to dobudowanie w 1735 roku barokowej kaplicy Zbawiciela (lub św. Teodora z Amasei i Wszystkich Świętych). Fundatorem był bp Krzysztof Andrzej Szembek. Ufundował ją nie tylko jako oratorium relikwiowe i miejsce pochówku, ale przede wszystkim jako miejsce modlitwy wstawienniczej. Pod kaplicą znajduje się krypta grobowa oprócz fundatora spoczywają tu następnymi biskupi warmińscy: A. Hatten, J. Geritz, A. Thiel, A. Bludau oraz kanonik A. Ossoliński.

Pod względem architektonicznym fromborska katedra jest ciekawym przykładem trójnawowego kościoła halowego bez transeptu. Całość nakrywasklepienie gwiaździste. Do wnętrza wiodły niegdyś kruchta zachodnia i zbudowana w XVI wieku kruchta południowa.



Wnętrze Bazyliki we Fromborku

Wnętrze świątyni skrywa kilka wspaniałych zabytków, takich jak Ołtarz Madonny Fromborskiej z XVI wieku, stalle (XVIII-wieczne oraz mniejsze gotyckie), a także wspaniałe organy.

Na terenie kościoła zachowało się ponad sto epitafiów i płyt nagrobnych. Najstarsze epitafium (częściowo zatarte) poświęcone jest biskupowi Henrykowi Flemingowi, który zmarł w 1300 roku. Warto zwrócić uwagę na dwie identyczne płyty z okresu baroku, przedstawiające kościotrupa z klepsydrą. Znajdują się one w nawie północnej (poświęcona kanonikowi Janowi Zachariaszowi Szolcowi) oraz w nawie południowej (dziekan Stanisław Bużeński).

W katedrze pochowano również Mikołaja Kopernika. Z nie znanych powodów nie chciał po śmierci płyty nagrobnej. Archeolodzy przez wiele lat szukali miejsca pochówku.

W listopadzie 2005 roku prof. Jerzego Gąssowski znalazł domniemany grób Mikołaja Kopernika, który położony jest obok wejścia przez kruchnę południową. Spod przeszklonej części posadzki widać trumnę i współczesny portret Mikołaja Kopernika. Obok umieszczono wykonany z czarnego kamienia pomnik poświęcony astronomowi.



Domniemany grób Mikołaja Kopernika we Fromborku

Do ważnych zabytków znajdujących się w katedrze należą ołtarze kanoniczne w katedrze fromborskiej, to unikalny zespół historycznych ołtarzy przyściennych i filarów. Zgodnie z dawną regułą, każdy z kanoników kapituły warmińskiej był zobowiązany do sprawowania przy nich codziennej Mszy Świętej. W świątyni zachowało się ich łącznie 23.

Bardzo cennym zabytkiem jest ponad 500 letni dawny główny ołtarz katedry dziś znajduje się na północnej ścianie świątyni. Wykonano go na początku XVI wieku, podczas II wojny światowej został poważnie uszkodzony (dodatkowo prace rekonstrukcyjne nieco zmieniły jego wygląd). W jego centralnej części znajduje się imponująca rzeźba Matki Bożej z Dzieciątkiem (tak zwana „madonna apokaliptyczna” z księżycem pod stopami) otoczonej przez wiernych kultem.



Poliptyk szafiasty z 1504r., konsekrowany w 1509r. jest najstarszym z ołtarzy katedry fromborskiej.

W czasie zwiedzania wysłuchaliśmy również prezentacji organów fromborskich, którą wykonał organista Marek Rogalski.

Z historią organów możemy zapoznać się, otwierając link <http://www.katedra-frombork.pl/organy.html>



Katedra we Fromborku widok na organy. Zdj. S. Snochowski



Brama Południowa - Wzgórze Katedralne we Fromborku

Następnym obiektem, który odwiedziliśmy było Planetarium. Znajduje się ono w przyziemiu tak zwanej Wieży Radziejowskiego (dawna dzwonnica). Na specjalnej kopule o średnicy 8 m mogliśmy obejrzeć mapę nieba i edukacyjne filmy poświęcone astronomii. Wyposażone jest w aparaturę firmy Carl Zeiss, która wyświetla na kopule o średnicy 8 m obrazy nieba widoczne z dowolnego miejsca na Ziemi, pory dnia i roku. Przedstawia na sztucznym niebie drogę Słońca, planet, komet i sztucznych satelitów oraz obrazy ponad 6000 gwiazd. Prezentowanych jest kilka programów. Nam zaprezentowano seans „Czy jest tam kto?”. Pokaz w Planetarium trwa około 40 minut.



Wnętrze planetarium w Fromborku.



Widok na projektor i widownię



Uczestnicy wycieczki przed seansem



8 metrowa kopuła widoczna na zewnątrz



Wspólne zdjęcie uczestników przed Katedrą

Po seansie w planetarium ok. godziny 14 udaliśmy się na obiad do restauracji „KONSTELACJA”. Przydał się nam godzinny odpoczynek, ponieważ jako następny obiekt to średniowieczny Szpital św. Ducha. Położony jest w odległości ok. 500m od Katedry. Budowane w średniowieczu Szpitale św. Ducha były de facto czymś pomiędzy domem spokojnej starości a hospicjum. Tutejsza budowla powstała pod koniec XV wieku, przebudowana została w XVIII wieku.



Dawny Szpital św. Ducha – Frombork



Średniowieczne freski w Szpitalu św. Ducha we Fromborku

Wewnątrz zachowała się kaplica św. Anny z amboną i XV-wiecznymi malowidłami w absydzie, przedstawiającymi Sąd Ostateczny wraz z licznymi motywami nawiązującymi do tematu śmierci. Nie mają one dużej wartości artystycznej, ale doskonale ukazują średniowieczny sposób widzenia świata. Pełne symboliki (m.in. przedstawienia siedmiu grzechów głównych) freski miały ukazywać pensjonariuszom potrzebę pokuty i nawrócenia. Poniżej natomiast Chrystusa, pełniącego tu rolę sędziego, artysta ukazał Maryję i św. Jana, jeszcze niżej ludzi kuszonych przez diabły popełniających rozmaite grzechy oraz św. Michała Archanioła ważącego ludzkie dusze. Na samym dole znajduje się częściowo zatarta wizja piekła i dusz cierpiących w pysku potwora (Lucyfera?).

Niewielkie muzeum prezentuje eksponaty związane z rozwojem medycyny (preparaty z ludzkimi i zwierzęcymi organami, księgi, przyrządy lekarskie itp.). Jest to jedyny w Polsce zabytek szpitalnictwa, który w niezmiennym kształcie zachował się od początku XVII w.



Wnętrze Szpitala św. Ducha



Naczynia aptekarskie XVI–XX w.



Uczestnicy wycieczki w Szpitalu św. Ducha



Ekspozycja ziół

Z zabytkiem sąsiaduje herbarium, czyli ogród z ziołami leczniczymi.



Herbarium fromborskie

Z Szpitala św. Ducha wróciliśmy na Wzgórze Katedralne aby „zaliczyć” najciekawszą atrakcją po katedrze. Jest nią Wieża Radziejowskiego. Umiejscowiona po lewej stronie, wychodząc z katedry.



Wieża Radziejowskiego z widokiem na taras

Wieża jest najwyższa na Wzgórzu, ponieważw dawnej dzwonnicywybudowano taras widokowy utworzony na wysokości około70 m n.p.m. dlatego wszyscy pędzą na jej szczyt porobić zdjęcia panoramy Fromborka.



Panorama widoczna z wieży

Po drodze, idąc krętymi schodami, widzimy wystawy, jak np. tę o piecach kaflowych, a pośrodku wieży, zwisające z samego sufitu Wahadło Foucaulta.



Dawna dzwonnica we Fromborku – widok z góry ukazujący Wahadło Foucaulta

Wahadło Foucaulta – wahadło mające możliwość wahań w dowolnej płaszczyźnie pionowej. Nazwa wahadła upamiętnia jego wynalazcę, Jeana Bernarda Leona Foucaulta, który zademonstrował je w lutym 1851 roku w Paryskim Obserwatorium Astronomicznym.

Z wahadłem można samemu robić eksperymenty. Przewodnik nam to zademonstrował. I dzięki temu nareszcie zrozumiałem, o co chodzi w całej zabawie. Okazało się, że po kilku minutach

wahadło bujało się już po innej płaszczyźnie. Powolna zmiana płaszczyzny ruchu wahadła względem Ziemi dowodzi jej obrotu wokół własnej osi. Wracając z tarasu widokowego po godzinie, mogliśmy to potwierdzić.



Wahadło Foucaulta na tle uczestników wycieczki



Wieża Radziejowskiego, dawna dzwonnica we Fromborku – widok z dołu

Po zejściu schodami na dół, przewodnik pan Mirek zaprosił nas na zewnątrz murów obronnych aby pokazać i przekazać informacje na temat Kanonii. Na południe i zachód od murów wzgórza katedralnego przez stulecia wznoszono domy kanoników (nazywane kanoniami), które przypominały formą niewielkie dworki. Jeszcze przed pierwszym rozbiorem istniało ich kilkanaście, lecz do naszych czasów przetrwały nieliczne z nich. W przeszłości otaczały je nieistniejące już dziś ogrody z fontannami oraz budynki gospodarcze.

Najbardziej znanym z domów fromborskich kanoników jest ten pod wezwaniem św. Stanisława Kostki. Stoi on na najwyższym wzniesieniu w mieście (o wysokości 25 m n.p.m.), kawałek na zachód od zespołu katedralnego. Przypuszczalnie to właśnie przy nim swoje obserwacje prowadził Kopernik, ale niestety nie udało się odnaleźć wzniesionego przez niego podestu (pavimentum).

Współcześnie kanonia ta nazywana jest Domem Kopernika i działa w niej restauracja. Dzisiejszy budynek nie jest jednak tym samym, w którym w latach 1514–1543 miał przebywać słynny astronom. Wzniesiono go dopiero w 1565 roku, a później wielokrotnie przebudowywano. Z informacji umieszczonych na budynku można jednak dowiedzieć się, że w jego piwnicach odkryto ślady po fundamentach z wcześniejszego okresu.



Dom Mikołaja Kopernika

Warto też zwrócić uwagę na odrestaurowane kanonie pw. św. Michała Archanioła (obok Domu Kopernika), oraz pw. św. Ignacego (przy południowo-wschodnim krańcu murów wzgórza katedralnego).

Następną atrakcją fromborską był pomnik Mikołaja Kopernika. Spiżowy 6-metrowy pomnik Kopernika, posadowiony na granitowym 3-metrowym cokole, umiejscowiono u stóp Wzgórza Katedralnego, na miejscu barokowych ogrodów kanonika Krzysztofa Żurawskiego (1738–1808). Okazją ku temu była 500. rocznica urodzin astronoma oraz obchody ogłoszonego przez UNESCO Roku Kopernikańskiego. Wykonał go zwycięzca konkursu, Mieczysław Welter, Przedstawia Mikołaja Kopernika trzymającego konwalię w prawej dłoni.

Otoczenie wokół pomnika tworzy kolistą kompozycję. Plac, o średnicy 22 metrów, na którym stoi postument, został wyłożony kuliście drobną kostką granitową. Centralne miejsce na placu zajmuje monument, w pewnym oddaleniu, przy zewnętrznej krawędzi koła dopełnia instalację mały głaz z inskrypcją: „MIKOŁAJOWI KOPERNIKOWI SPOŁECZEŃSTWO WARMII I MAZUR”. W 2010 roku po obu stronach pomnika dostawiono dwa klomby w jednej linii z pomnikiem i kamieniem inskrypcyjnym. Plac otaczają fragmenty okręgów z ciosów granitowych w kierunku Wzgórza Katedralnego oraz fragmenty okręgów tworzących schody w dół. Półpięściennice symbolizują orbity planet. Projekt zagospodarowania przestrzennego terenu powstał w Pracowni Sztuk Plastycznych w Warszawie (arch. Kazimierz Arciszewski), zaś autorem projektu budowlanego był mgr inż. G. Augustyniak.



Po lewej ręce Kopernika znajduje się Kościół św. Wojciecha. Wzniesiona w latach 1857–1861 neogotycka świątynia służyła przed wojną tutejszej gminie ewangelickiej. Jej projektantem był pochodzący z Berlina architekt królewski Friedrich August Stüler, uczeń Karla Friedricha Schinkla, którego wpływy widoczne są w architekturze budowli.



Kościół św. Wojciecha – Frombork

Historia ewangelickiej parafii we Fromborku sięga 25 lipca 1830 roku. Początkowo jej członkowie modlili się w jednej z sal ratusza, następnie w szkole. Chociaż już w 1838 roku rozpoczęli oficjalne

starania o budowę bardziej godnego miejsca modlitwy, to na realizację swoich postulatów musieli poczekać ponad 25 lat.

W 1854 roku Prusy Wschodnie wizytował król Fryderyk Wilhelm IV, który miał osobiście wskazać miejsce pod budowę (u stóp wzgórza katedralnego) oraz zlecić przygotowanie projektu swojemu nadwornemu architektowi. Władca wsparł też budowę finansowo.

Po wojnie świątynia przekazana została wspólnocie katolickiej.



Wspólne zdjęcie uczestników wycieczki z Kopernikiem

Dalej udaliśmy się w kierunku portu mijając rynek Miejski we Fromborku. Rynek położony u stóp Wzgórza Katedralnego, został odnowiony z nawiązaniem do Układu Słonecznego. Jego centralnym punktem jest podświetlana fontanna oraz granitowe orbity z ławkami symbolizującymi planety, w tym figurą Mikołaja Kopernika obserwującego niebo na orbicie Ziemi.



Rynek miejski w Fromborku

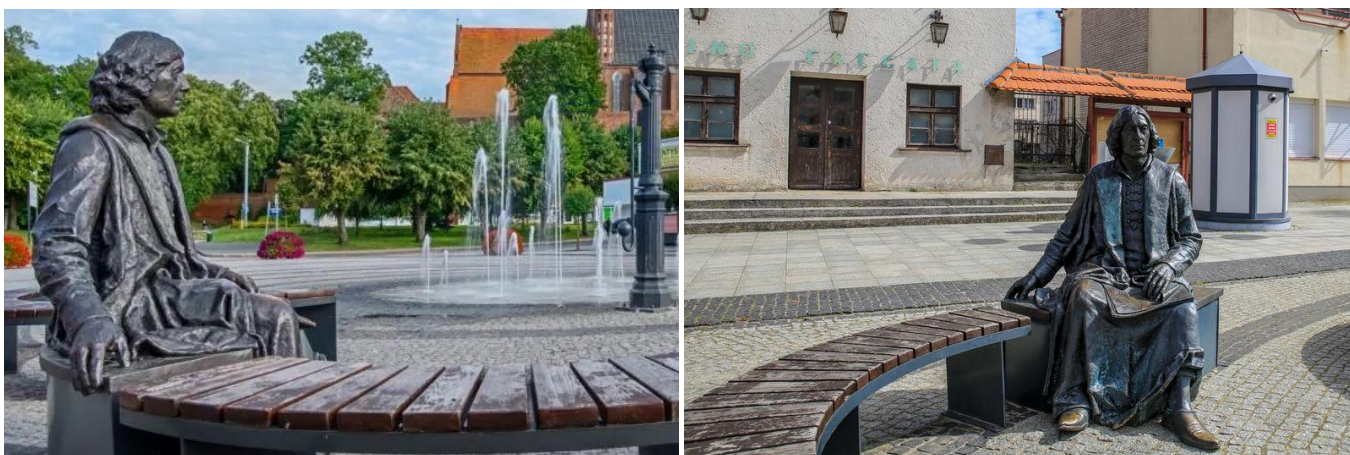


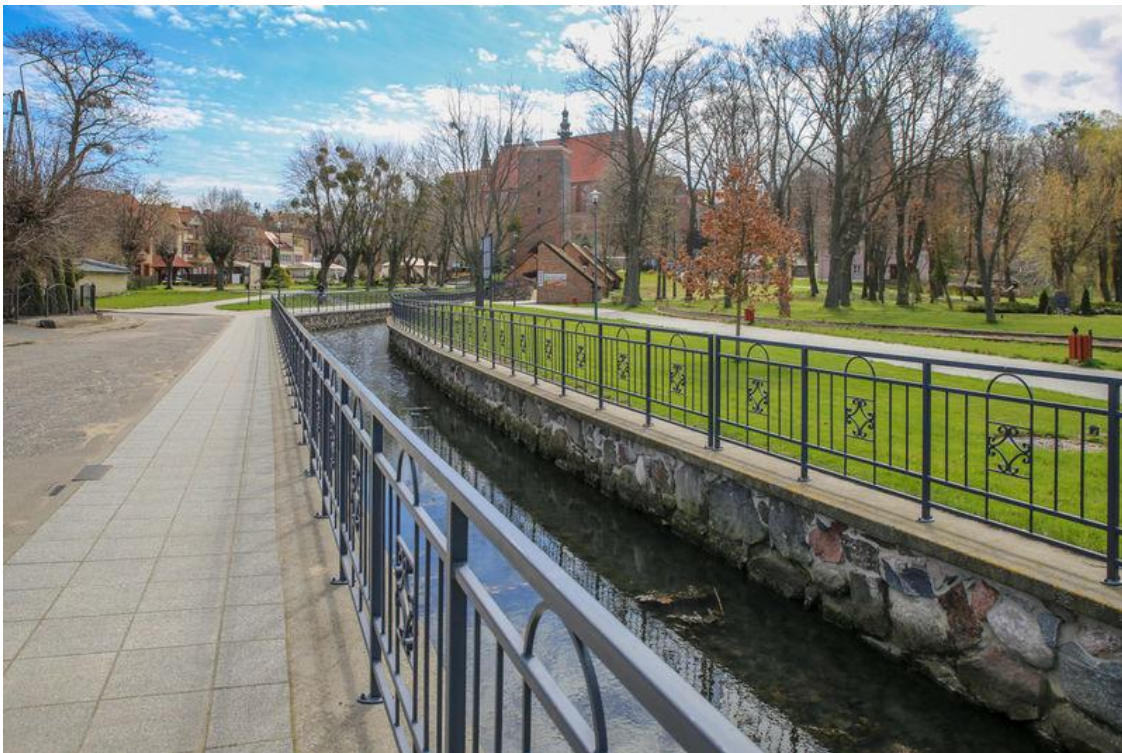
Figura Mikołaja Kopernika obserwującego niebo na orbicie Ziemi w rynku miejskim

Po drugiej stronie rynku można zobaczyć Kościół św. Mikołaja. Ta gotycka trójnawowa świątynia pełniła funkcję kościoła miejskiego (fary) prawdopodobnie od połowy XIV wieku być może powstała w trakcie wznoszenia fromborskiej katedry. Wielokrotnie niszczona zachowała jednak elementy charakterystyczne dla stylu gotyckiego, choć do naszych czasów nie przetrwały ani masywna zachodnia wieża, ani oryginalne szczyty. Podczas działań wojennych w 1945 roku budynek został poważnie uszkodzony, a przez kolejne lata pozostawał w stanie ruiny. Rozważano nawet rozbiórkę zabytku, ale ostatecznie zdecydowano się na jego obudowę i zaadaptowanie na kotłownię. Budynek nie jest udostępniony do zwiedzania. Przy budynku stoi drewniana dzwonnica.



Kościół św. Mikołaja

Następnie minęliśmy Wieżę Wodną (Wodociągową) i Kanał Kopernika. Pomiedzy 1310 a 1472 rokiem, czyli jeszcze w czasach Zakonu Krzyżackiego, wybudowano kanał doprowadzający do miasta słodką wodę z rzeki Baudy. Oryginalnie liczył on prawie 6 km długości i łączył się w pobliskim porcie z wodami Zalewu Wiślanego.



Kanał Kopernika we Fromborku

Ten naturalny wodociąg omijał jednak znajdujące się na wzgórzu zabudowania Kapituły. W związku z tym w latach 1571-2 mistrz murarski Stanisław zbudował specjalną wieżę, w której rurmistrz Walenty Hendel (pradziad barokowego kompozytora Jerzego Fryderyka Haendela) zamontował niezwykle pomysłowy mechanizm. Wykorzystując nurt wody podnosił ją na wysokość około 25 m, skąd z pomocą drewnianych rur transportowana była dalej na wzgórze katedralne oraz do sąsiednich kanonii zewnętrznych, leżących już poza granicami katedralnej warowni.



Wieża Wodociągowa – Frombork

Była to jedna z pierwszych tego rodzaju konstrukcji w Europie (najprawdopodobniej starszy był tylko wodociąg w Augsburgu). Urządzenie działało przez około 200 lat. Z czasem pamięć o twórcach zanikła i autorstwo skomplikowanego systemu wodociągowego zaczęto przypisywać Mikołajowi Kopernikowi.



Wnętrze wieży

Zaśmiecony kanał przestał spełniać swoją funkcję w drugiej połowie XVIII wieku. Pod koniec stulecia rury i mechanizm w wieży rozebrano, a z samego kanału przetrwał do dziś jedynie jego ostatni odcinek - od wieży Wodociągowej do ujścia (resztę zniszczono w latach 60.). Ostatnimi czasy udało się poddać go udanej rewitalizacji, dzięki której odzyskał dawny blask.

Dziś na wieży mieści się biletowany punkt widokowy, a w jej wnętrzu niewielka wystawa. Natomiast w przyziemiu oraz na pierwszym poziomie wieży działa rodzinna kawiarnia serwująca kawę oraz desery.



Widok z Wieży Wodociągowej na port i miasto

Dalej trafiliśmy do portu. Budowę portu zaczęto w 1953 r., obsługiwał małe łodzie rybackie. W 2011r. określono obecne granice i uruchomiono Port morski nad Zalewem Wiślanym, położony w woj. warmińsko-mazurskim, we Fromborku. Port stanowi podłużny kanał portowy zakończony szerszym basenem portowym przy końcu. Port posiada dwa falochrony, których głowice są pomalowane w skośne żółto-czarne pasy. Falochron wschodni o długości 61m posiada na swojej głowicy czerwoną kolumnę z galerią, natomiast zachodni o długości 91m kolumnę zieloną. Wschodnie umocnienia brzegowe przy falochronie wschodnim mają długość 89 m. Port stanowi bazę dla floty rybackiej i posiada niewielkie nabrzeże dla jachtów. Jest sezonowym przystankiem dla statków żeglugi pasażerskiej, które kursują na Zalewie Wiślanym. W porcie funkcjonuje morskie przejście graniczne, na którym odbywa się ruch osobowy i towarowy. W sezonie letnim czynna jest komunikacja promowa z Krynicą Morską.



Widok na port i Wzgórze Katedralne



Uczestnicy wycieczki i widok na główkę portu od strony Zalewu Wiślanego

W tym miejscu zakończył się nasz 8 godzinny spacer po Fromborku. Zmęczeni, ale bardzo zadowoleni z wyprawy, pożegnaliśmy przewodnika i wróciliśmy autokarem do Gdańska. Pogoda również dopisała.

Opracował: Tadeusz Waszkiewicz

Zdjęcia: S. Snochowski, S. Blicharz, J. Skoracki, T. Kaczmarczyk